

POSTANOWIENIE

Dnia 22 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodnicząca: SSA Zofia Rybicka-Szkibiel

Sędziowie: SA Eugeniusz Skotarczak

SA Urszula Iwanowska (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2012 r., na posiedzeniu niejawnym,

sprawy z odwołania R. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.

o przyznanie emerytury,

na skutek zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 maja 2012 r., sygn. akt VI U 1595/11,

postanawia: oddalić zażalenie.

SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka-Szkibiel SSA Eugeniusz Skotarczak

Uzasadnienie:

R. P. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 listopada 2011 r., którą odmówiono mu prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy po rozpoznaniu odwołania na rozprawie w dniu 7 marca 2012 r. wyrokiem oddalił je w całości. R. P. nie uczestniczył w rozprawie prawidłowo zawiadomiony o jej terminie na rozprawie w dniu 11 stycznia 2012 r.

W dniu 10 maja 2012 r. do Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim wpłynęła apelacja ubezpieczonego od powyższego wyroku. Apelacja została przekazana za pośrednictwem organu rentowego.

Postanowieniem z dnia 23 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił apelację R. P. od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 7 marca 2012 r.

Sąd pierwszej instancji powołując treść art. 369 k.p.c. wskazał, że ubezpieczony nie był co prawda obecny na rozprawie w dniu 7 marca 2012 r., ale o jej terminie był powiadomiony osobiście na rozprawie w dniu 11 stycznia 2012 r., nadto w wezwaniu z dnia 15 grudnia 2011 r., został pouczone, iż sąd nie informuje stron z urzędu o wynikach postępowania, jak też nie doręcza odpisu orzeczenia. Nadto sąd pierwszej instancji podniósł, że ubezpieczony nie zażądał uzasadnienia wyroku w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji, a skoro tak, to apelację powinien wnieść w terminie dwutygodniowym od tej daty, tj. najpóźniej do dnia 28 marca 2012 r. W niniejszej sprawie apelacja od wyroku wpłynęła do Sądu w dniu 10 maja 2012 r., a więc po upływie ustawowego terminu do jej wniesienia.

Mając na uwadze powyższe, zgodnie z art. 370 k.p.c. sąd pierwszej instancji odrzucił apelację wniesioną po upływie terminu.

Z powyższym postanowieniem Sądu Okręgowego nie zgodził się R. P., który w złożonym zażaleniu podniósł, że nie stawiał się na rozprawę albowiem nie został o niej dokładnie poinformowany. Skarżący wskazał, że sąd podał datę kolejnej rozprawy, ale nie wskazał godziny, oraz pouczył, iż nie będzie powiadomienia pisemnego. Nadto R. P. podniósł, że pracował w PGR P. jako traktorzysta oraz kombajnista i praca ta została uznana za pracę w szczególnych warunkach, zaś taka sama praca wykonywana w (...) T. takiego przymiotu nie uzyskiwała, co uzasadnia jego zażalenie odnośnie wydanego wyroku. Tak podnosząc, skarżący wniósł o pozytywne rozpatrzenie jego sprawy.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Zażalenie ubezpieczonego okazało się bezzasadne.

Zgodnie z treścią art. 369 § 1 i 2 k.p.c., apelację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem, a jeżeli strona nie zażądała uzasadnienia wyroku w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin do żądania uzasadnienia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zbieżnej z oceną sądu pierwszej instancji, wskazane ustalenia świadczą o uchybieniu przez wnioskodawcę terminowi do wniesienia apelacji.

W sytuacji, gdy wyrok w sprawie został wydany w dniu 7 marca 2012 r., ubezpieczony nie żądał sporządzenia i doręczenia jego odpisu wraz z uzasadnieniem (żądanie takie mógł zgłosić do dnia 14 marca 2012 r.), to od tej daty – 14 marca 2012 r. biegł dwutygodniowy termin do wniesienia apelacji, tj. do dnia 28 marca 2012 r. Przy czym, należy podkreślić, że termin do wniesienia apelacji jest terminem ustawowym i nie może być dowolnie przez strony przedłużany czy skracany. Natomiast strona, która mu uchybiła może domagać się jego przywrócenia (por. teza 2 postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2009 r., II PZ 18/09, Lex nr 574536). Zatem okoliczność, że ubezpieczony nie był obecny na rozprawie w dniu 7 marca 2012 r., o której terminie był zawiadomiony, jak sam przyznaje, a jedynie podnosi, że nieznaną mu była godzina rozprawy, nie ma żadnego wpływu na ustalenie, że apelacja została złożona po upływie ustawowego terminu.

Stosownie do treści art. 370 k.p.c. sąd pierwszej instancji odrzucił na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisanej terminu lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie.

Mając na uwadze powyższe, skoro R. P. złożył apelację dopiero w dniu 30 kwietnia 2012 r., tj. ponad miesiąc po upływie ustawowego terminu i to w organie rentowym, Sąd Okręgowy prawidłowo odrzucił ją na podstawie art. 370 k.p.c.

Zarzut skarżącego, że nie został „doinformowany” o terminie rozprawy, bo sąd podał tylko datę, ale nie powiedział już, o której godzinie się odbędzie, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma wpływu na ocenę powyższych ustaleń. Skoro R. P. miał wiedzę, że kolejna rozprawa w sprawie odbędzie się 7 marca 2012 r., nawet jeżeli nie usłyszał wyznaczonej godziny, to winien był najpóźniej tego dnia zasięgnąć informacji w sądzie o dalszym przebiegu postępowania czego jednak nie uczynił. Natomiast jeszcze na rozprawie w dniu 11 stycznia 2012 r. skarżący mógł prosić o powtórzenie informacji przez sędziego, miał także prawo zwrócić się o odpis protokołu, bądź zasięgnąć informacji w sekretariacie Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny uznał, że zażalenie jest nieuzasadnione i na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 385 k.p.c., oddalił je w całości.

SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka-Szkibieli SSA Eugeniusz Skotarczak